

Sygnatura akt I C 1187/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Urbaniak

Protokolant: Irmina Szawica

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa T. L.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) we W.

o odszkodowanie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej Skarbu Państwa – (...) kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

I C 1187/12

## UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 17.02.2012 r. powód T. L., po sprecyzowaniu żądania domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora (...) we W. kwoty 200.000 zł tytułem odszkodowania za niewłaściwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 13.10.2008r. do 31.10.2010 r. Na uzasadnienie swojego żądania powód podał, że warunki w jakich został osadzony były dla niego, osoby w wieku 52 lat „przerażające”, zwłaszcza, że przebywał w warunkach izolacji po raz pierwszy. Przede wszystkim powód wskazywał na złe warunki sanitarne i przeludnienie. Cele w których był osadzony wraz z trzema innymi skazanymi miały 7 m kw. Do tego były ciemne, duszne i przesączone zapachem papierosów i moczu. Ściany były odrapane, szafki się rozpadały, a materace były przemoczone fekaliami i niehigieniczne. Dodał też, że warunki sanitarne były bardzo złe, toalety były brudne, a w pomieszczeniach znajdowały się insekty.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa- Dyrektor (...) we W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie pod powoda kosztów zastępstwa procesowego.

W pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda za okres sprzed 17.02.2009 r. W pozostałym zakresie wniósł o oddalenie powództwa jako nieudowodnionego. W ocenie pozwanego powód w żaden skuteczny sposób nie wykazał, nawet nie uprawdopodobnił, domniemanej szkody, jej wysokości ani tym bardziej nie wykazał normalnego związku przyczynowego. Same twierdzenia, że powód przebywał w warunkach izolacji nie mogą być dowodem w sprawie. Powód nie przytaczał żadnych konkretnych zdarzeń i faktów mogących być podstawą powództwa poprzestając na ogólnikowych twierdzeniach, do których pozwany w żaden sposób nie może się odnieść.

Z daleko posuniętej ostrożności, w odniesieniu do twierdzeń powoda dotyczących osadzenia w warunkach przeludnienia, co miało miejsce częściowo przed dniem 6.12.2009 r., które jak podawał powód było sprzeczne z treścią art. 110 § 2 k.k.w., pozwany podnosił, że zarzut ten jest całkowicie bezpodstawny albowiem działanie takie,

na podstawie art. 248 § 1 k.k.w. obowiązującego do dnia 6.12.2009 r. nie nosiłoby i tak w żadnym wypadku znamion bezprawności.

W związku tym, iż powód przebywał w warunkach izolacji również po dniu 06.12.2009 r. winien przedstawić stosowne decyzje o umieszczeniu go w przeludnionej celi, czego jednak nie czynił. Ponadto, jak wywodził pozwany w tym okresie przeludnienie w pozwanej jednostce nie występowało.

W odniesieniu do warunków osadzenia pozwany podawał, że pozwana jednostka podlegała regularnym kontrolom sędziego penitencjarnego i jeśli sędzia penitencjarny nie stwierdził uchybień prawa w funkcjonowaniu jednostki penitencjarnej Sąd w niniejszym postępowaniu nie jest władny do stwierdzenia bezprawności postępowania karnego wykonawczego. Standardy bytowe obowiązujące w polskich więzieniach są proporcjonalne do warunków w jakich żyje większa część społeczeństwa, a warunki w pozwanej jednostce nie były sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawo-rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12.04.2002 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.

Dodano też, że skazani sami przyczyniali się do pogorszenia swoich warunków np. poprzez nielegalne kąpiele na terenie celi, co powodowało zwiększenie zawilgocenia tych pomieszczeń. Ponadto skazani dokonując takich kąpiele w celi musieli się liczyć, że czynność ta nie zapewni im intymności. Dodano przy tym, że brak intymności jest jedną z podstawowych cech kary pozbawienia wolności w jej podstawowym założeniu.

Ponadto powód zgodnie z deklaracją umieszczony został w celi dla osób niepalących i nie składał żadnych skarg na administrację jednostki. Nie składał też innych skarg w zakresie warunków bytowych.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód T. L. w okresie od 13.10.2008 r. do 31.10.2010 r. osadzony był w (...) we W.. Powód skazany został za przestępstwa z art. 207 § 1 i 2 k.k., art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k.

(okoliczności bezsporne).

Powód przebywał głównie w celach 4-osobowych, których powierzchnia wynosiła około 7-9 m kw. W takiej celi przebywały 3, czasem 4 osoby. Cele zmieniane były rotacyjnie.

Każda z cel w (...) we W., w których przebywał T. L. posiadała wydzielony kącik sanitarny, oddzielony kotarą. W kąciku sanitarnym znajdowała się toaleta i sprzęt do utrzymania czystości. Każda cela posiadała dostęp do zimnej wody bieżącej. Skazani sami odpowiadali za utrzymanie czystości w celi i otrzymywali w tym celu sprzęt oraz środki chemiczne do utrzymania czystości. Raz w tygodniu mogli korzystać z łaźni.

Wszystkie cele więzienne były wyposażone podobnie. Każdy ze skazanych miał swoje łóżko, komplet pościeli, taboret, szafkę na ubrania, ponadto w celi znajdował się stół. Niektóre sprzęty były w złym stanie technicznym. Okna były małe, czasami przysłonięte siatkami, były nieszczelne. Zdarzało się, że okna były powybijane i zasłonięte dyktą. Brak było w celach właściwej wentylacji. Niektóre pomieszczenia były zawilgocone. W przypadku stwierdzenia występowania w celach insektów, osadzeni obowiązani byli informować o tym fakcie oddziałowego lub wychowawcę i w takim przypadku w celach niezwłocznie przeprowadzana była dezynsekcja pomieszczeń.

Więźniowie mieli dostęp do zajęć sportowych, kulturalnych i oświatowych. Mogli wychodzić do świetlicy, na spacer, na widzenia i przesłuchania.

Powód korzystał ze świetlicy i biblioteki. Część pomieszczeń w (...) (m.in. świetlica) została zaadoptowana na cele mieszkalne w celu przeciwdziałania przeludnieniu. Po dniu 6.12.2009 r. przeludnienie w (...) we W. praktycznie nie istniało.

W (...) znajdowały się dyżurki lekarskie, gabinety zabiegowe i specjalistyczne. Powód miał dostęp do odpowiedniej opieki lekarskiej i z tej opieki korzystał. Chorował na serce, nadciśnienie, nerki i płuca. Był też dostęp do lekarza stomatologa.

Pozwana jednostka podlegała okresowej kontroli jednostek penitencjarnych. **Dowód:** zeznania świadka L. Ś. (1) k.153, zeznania A. S. (1) k.176, zeznania S. R. k.218-219, książeczka zdrowia powoda T. L., zaświadczenie lekarskie z 6.11.2013r. k.268, przesłuchanie powoda T. L. e-protokół z 22.10.2013r 02:46-10:39.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód T. L. domagał się zadośćuczynienia za wyrządzoną mu przez stronę pozwaną szkodę niemajątkową (krzywdę) wynikającą z niezapewnienia mu odpowiednich warunków bytowych podczas odbywania kary pozbawienia wolności w (...) we W. w okresie od 13.10.2008r. do 31.10.2010r. . Jak wynika z treści pozwu zadośćuczynienie miało stanowić środek ochrony jego dóbr osobistych – prawa do godności, które zostało naruszone poprzez osadzenie powoda w zatłoczonych i nieodpowiednio wyposażonych celach mieszkalnych.

Dla oceny zasadności podniesionego w pozwie żądania niezbędne było zatem ustalenie, czy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że strona pozwana dopuściła się naruszenia wymienionych w pozwie obowiązków oraz czy fakt ten spowodował naruszenie dóbr osobistych powoda, a także czy powód poniósł związaną z tym szkodę niemajątkową, na którą powoływał się w pozwie.

Podstawę prawną żądania zgłoszonego przez powoda stanowił zatem przepis art. 23 w zw. z art. 24 k.c. Jak wynika z tych przepisów w zakresie żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych cytowany art. 24 k.c. odsyła do przepisów o czynach niedozwolonych, w szczególności do art. 448 k.c., w myśl którego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, m.in. odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Roszczenia wynikające z czynów niedozwolonych ulegają przedawnieniu, jeżeli mają charakter majątkowy, a do kategorii roszczeń majątkowych należy zaliczyć także roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. Art. 442<sup>1</sup> k.c. ustanawia trzyletni okres przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych przy czym okres ten liczony jest od dnia kiedy osoba poszkodowana dowiedziała się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Nie ulega wątpliwości, że powód miał świadomość wyrządzonej mu szkody i osoby zobowiązanej do jej naprawienia już w czasie kiedy był osadzony w pozwanej jednostce i od tego momentu biegł termin przedawnienia.

W pierwszej kolejności należy zatem wskazać, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres od 13.10.2008r do 17.02.2009r. (dla roszczeń w przypadku których bieg terminu przedawnienia rozpoczął się co najmniej 3 lata od dnia wniesienia pozwu).

W odniesieniu zaś do roszczeń powoda w tej części która nie uległa przedawnieniu wskazać należy, że to na powodzie, jako dochodzącym ochrony prawnej spoczywał ciężar dowodu, że jego dobra osobiste zostały naruszone przez działania pozwanego Skarbu Państwa, czego powód w ocenie Sądu nie uczynił. W okolicznościach tej konkretnej sprawy nie sposób nie zauważyć, że powód w pozwie zawarł tylko ogólnikowe twierdzenia dotyczące przeludnienia cel i nieodpowiednich warunków sanitarnych. Nie wskazał jednak na żadne konkretne przejawy niehumanitarnego, niegodziwego traktowania jego samego, a także nie wykazał bezprawności działania funkcjonariuszy strony pozwanej oraz szkody polegającej na negatywnych konsekwencjach dla jego zdrowia. Nie wykazał zatem okoliczności, które miałyby doprowadzić do naruszenia dóbr osobistych powoda i ostatecznie stanowiłyby podstawę zasądzenia świadczenia pieniężnego.

W toku postępowania Sąd przeprowadził dowód z zeznań kilku świadków wnioskowanych przez powoda i w oparciu o te zeznania częściowo Sąd ustalił stan faktyczny sprawy.

Jeżeli chodzi o kwestię przeludnienia zauważyć należy, że między świadkami istniały rozbieżności co do powierzchni celi i ilości osób, które w niej przebywały. Z zeznań świadka L. Ś. wynika, że norma 3m<sup>2</sup> na osadzonego nie została przekroczona, natomiast z zeznań pozostałych świadków: A. S. (1) i S. R., tj. z podawanej przez nich ilości osób, które w jednej celi jednocześnie przebywały, należy wnioskować, że norma ta przekroczona została tylko w nieznacznym rozmiarze. Świadkowie ci zgodnie zeznawali, że na powierzchni 7-8 m<sup>2</sup> przebywały trzy, a czasem cztery osoby.

Ponadto w okresie osadzenia powoda w pozwanej jednostce od 13.10.2008 r. do dnia 6.12.2009 r. pozostawał w mocy art. 248 § 1 k.k.w. zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego/aresztu mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3m<sup>2</sup>. Granice okresu, na jaki można było umieścić osadzonego w przeludnionej celi, wyznaczone były możliwościami jednostki penitencjarnej zapewnienia osadzonym normatywnej powierzchni celi. W celu przeciwdziałania przeludnieniu w celach pozwana dokonywała częstych rotacji więźniów i adaptacji części pomieszczeń.

Powód nie wykazał w jakim okresie i jak długo był osadzony w celi przeludnionej oraz nie dowiódł, że działanie pozwanej było bezprawne. Ponadto jak wskazuje strona pozwana, po dniu 6.12.2009 r. przeludnienie w jednostce praktycznie nie istniało. Powód nie udowodnił, że w okresie tym (tj. po dniu 6.12.2009 r.) nadal przebywał w przeludnionych celach.

W ocenie Sądu, nawet gdyby uznać, że powód istotnie przebywał w przeludnionych celach, nie jest to wystarczającą przesłanką do uwzględnienia roszczenia powoda. Choć Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 18.10.2011 r. III CZP 25/11, wskazał, że „odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia cel niewątpliwie niesie za sobą zwiększone dolegliwości ponad te, które wiążą się z samym pozbawieniem wolności, co może być odbierane jako brak poszanowania godności osobistej”, to nie oznacza to jednak konieczności uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia z tego tytułu. Takie stanowisko wyraził Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, w sprawie I ACa 907/11, i tut. Sąd w pełni się z nim zgadza. Z przepisu art. 448 k.c. wynika bowiem, że przyznanie przez sąd zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych ma charakter fakultatywny. Przy stosowaniu tego przepisu sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007 Nr 7-8, poz. 101). Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być m.in. stopień winy naruszydźcy, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Sąd może uwzględnić też zachowanie pokrzywdzonego przed osadzeniem w zakładzie karnym, w tym rodzaj popełnionego przestępstwa. Ponadto jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7.12.2011 r. sam fakt przeludnienia nie przesądza jeszcze o zasadności roszczenia na podstawie art. 448 k.c. którego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym długości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać.

Dokonując ustaleń co do warunków bytowych i sanitarnych pomieszczeń, w jakich przebywał powód Sąd oparł się na zeznaniach świadków. Dokonując oceny tych warunków Sąd miał jednocześnie na uwadze ogólne możliwości państwa w tym zakresie. Jak wynika z zeznań świadków istotnie wyposażenie cel, nie było może o takim standardzie, jaki by zadawał powoda, ale należy pamiętać, że zakłady karne i areszty śledcze to są obiekty gdzie standard ten generalnie nie jest wysoki i w związku z tym może być uznany za nieodpowiedni tylko w wyjątkowych sytuacjach. W ocenie Sądu pozwana jednostka zapewniła powodowi warunki, jakie na obecnym etapie możliwości finansowych Państwa można było optymalnie zaoferować. Podejmowała stale czynności w celu poprawy warunków sanitarnych. Pamiętać przy tym należy, że pozwana jednostka penitencjarna, w której przebywał powód była wybudowana w czasach, w których obowiązywały całkowicie inne standardy socjalno - sanitarne dla więźniów. Dostosowanie tych budynków do standardu sanitarnego, w którym w każdej celi będzie oddzielny, pełny węzeł sanitarny i sprawna wentylacja musi być rozłożone w czasie. Dlatego w działaniach tej jednostki trudno więc w ogóle mówić o złej woli, a co dopiero jakimś stopniowaniu nasilenia tego zjawiska. Niedofinansowanie więziennictwa, tak jak wielu innych aspektów publicznej działalności Państwa, w tym przede wszystkim działań podejmowanych na rzecz osób nie

naruszających porządku prawnego (służba zdrowia, szkolnictwo, opieka społeczna) jest efektem wieloletnich zaszczości determinowanych poprzednimi warunkami ustrojowymi i odczuwalnymi jeszcze skutkami transformacji systemu społeczno - ekonomicznego. Zasadzenie w takich realiach zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powodą, które nie wynikało z celowego i nacechowanego złą wola działania jakiegokolwiek podmiotu odpowiedzialnego za warunki odbywania kary, leżałoby w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości, od czego nie można abstrahować przy orzekaniu o zadośćuczynieniu.

Ogólne jednak warunki bytowe w pozwanej jednostce były zgodne z takimi jakie określone były w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12.04.2002r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Pozwana nie dopuściła się w tym zakresie naruszenia takich podstawowych standardów jak zapewnienie każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo oddzielenia węzła sanitarnego od ogólnej przestrzeni celi.

Powód nie wykazał też, ażeby pozwana jednostka dopuściła się zaniedbań w zakresie zapewnienia mu odpowiednich świadczeń kulturalno –oświatowych. Wskazać należy w tym miejscu na rozbieżności w zeznaniach słuchanych świadków. Jeden ze świadków- L. Ś. wskazywał, że w pozwanej jednostce penitencjarnej nie były prowadzone zajęcia k-o, podczas gdy inni świadkowie (A. S. i S. R.) wskazywali, że z takich zajęć można było korzystać. Potwierdził to również słuchany w charakterze strony powód.

Podobnie brak jest dowodów na to, że powód doznał uszczerbku na zdrowiu, który byłby skutkiem bezprawnego zachowania pozwanego. Z przedłożonych dokumentów, w tym książeczki zdrowia powoda i zaświadczeń lekarskich z 2013r. nie wynika bowiem, ażeby powód doznał szkody na osobie, która pozostawałaby w związku przyczynowo-skutkowym z działaniami, czy zaniechaniami po stronie pozwanej. Analiza kart wpisu w książeczce zdrowia powoda wydaje się natomiast potwierdzać, że powód miał zapewnioną odpowiednią opiekę lekarską.

Istotne jest również to, że powód nie wykazał, ażeby warunki odbywania kary odnoszące się do niego różniły się na jego niekorzyść od warunków, w jakich karę odbywali inni skazani, nie można więc uznać, że działania pozwanej stanowiło indywidualnie wymierzoną w niego represję.

Reasumując stwierdzić należy, że warunki, w których był osadzony powód nie przybrały takiej formy, w której można by podzielić twierdzenie powoda o osadzeniu go w niehumanitarnych warunkach, co dopiero w ocenie Sądu uzasadniałoby żądanie zasądzenia zadośćuczynienia. Osoba osadzona musi się liczyć z ograniczeniami i dolegliwościami, zaś odczuwanie negatywnych emocji jest związane z samą istotą odbywania kary izolacyjnej, wynikającym z tego ograniczeniem w sferze prywatności, brakiem swobody dokonywania wyborów, koniecznością przebywania w towarzystwie innych, przypadkowych osób, świadomością izolacji i perspektywą dalszego jej trwania. Według orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (orzeczenie z dnia 29 kwietnia 2003 nr (...) P. przeciw Ukrainie, M. i inni przeciw Zjednoczonemu Królestwu) cierpienie i upokorzenie związane z odbywaniem kary więzienia tylko wówczas stanowią naruszenie art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolnościach gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności (por. też uzasadnienie wyroku SN z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07).

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, uznać należało, że powód nie wykazał aby jego dolegliwości związane z przebywaniem w warunkach izolacji w pozwanej jednostce uzasadniały wysoki stopień pokrzywdzenia. Zdaniem Sądu za przyznaniem powodowi kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia nie przemawia również sposób działania strony pozwanej dokładającej starań w celu zmniejszenia odczuwanego dyskomfortu powoda.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności powództwo należało oddalić.

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie II sentencji wyroku Sąd wydał na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398, z późn. zmianami) zwolnienie od kosztów sądowych

nie zwalnia od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Koszty procesu poniesione przez pozwanego w niniejszej sprawie sprowadzały się do kosztów zastępstwa procesowego należnych pozwanemu, które w oparciu § 10 ust 1 pkt 25 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu wynoszą 120 zł

(...)

(...)

(...)

W-w, 20.12.2013 r.